

POSTANOWIENIE

Dnia 12 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z wniosku K. Sp. j.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.
z udziałem Prokuratora Prokuratury Regionalnej w B.
o podleganie obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia i
składki,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 12 września 2019 r.,
skarg kasacyjnych wnioskodawców K. Sp. j. w K. od wyroku Sądu Apelacyjnego w
(...)
z dnia 14 grudnia 2018 r., sygn. akt III AUa (...), III AUz (...),

- 1. odmawia przyjęcia obu skarg kasacyjnych do rozpoznania,**
- 2. zasądza od K. Sp. j. w K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P. kwoty po 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 14 grudnia 2018 r., sygn. akt III AUa (...), na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P., zmienił wyrok Sądu Okręgowego w O. z dnia 10 kwietnia 2017 r., sygn. akt III U (...) i oddalił odwołania płatnika składek K. Sp. j. w K. oraz ubezpieczonego K. Ś. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P. z dnia 21 września 2015 r.

stwierdzającej, że K. Ś. z tytułu zatrudnienia na podstawie stosunku pracy zawartego z K. Sp. j. w K. w okresie od 1 stycznia 2002 r. do jego ustania podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym i określającej podstawę wymiaru składek z tego tytułu za okres od lutego 2008 r. do sierpnia 2014 r.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) zaskarżył w całości ubezpieczony K. Ś. Zarzucono naruszenie prawa materialnego, a mianowicie: (1) art. 22 § 1 k.p. przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na niedokonaniu oceny, czy umowa zawarta pomiędzy K. Sp. j. Spółka Jawna a K. Ś. wykazuje przeważające znamiona charakterystyczne dla umowy cywilnoprawnej czy też mowy o pracę; (2) art. 353¹ § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. przez jego niewłaściwe zastosowanie i pominięcie przy ocenie charakteru umowy zgodnego zamiaru stron, którym było zawarcie umowy cywilnoprawnej. Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na jej oczywistą zasadność oraz występującą w sprawie potrzebę wykładni art. 22 § 1 k.p.

Zdaniem skarżącego, w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne wymagające wykładni art. 22 k.p., sprowadzające się do pytania, czy przy ocenie charakteru stosunku prawnego łączącego strony okoliczność, że dla zleceniobiorcy korzystniejsze byłoby zawarcie umowy o pracę, może skutkować ustaleniem, że pomiędzy zleceniobiorcą a zleceniodawcą powstał stosunek pracy, mimo że strony dobrowolnie zawarły umowę cywilnoprawną. Skarżący podniósł ponadto, że za przyjęciem skargi kasacyjnej przemawia niezgodność wyroku z przepisami prawa materialnego.

Odwołująca się spółka K. Sp. j. w K. również zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) w całości. Zarzucono naruszenia przepisów postępowania, które miały istotny wpływ na wynik sprawy, to jest: (1) art. 382 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na pominięciu przy rozpoznawaniu apelacji części materiału dowodowego w postaci zeznań świadków, a także ujawnionej przez organ rentowy na żądanie Sądu Apelacyjnego wewnętrznej korespondencji ZUS dotyczącej postępowania prowadzonego wobec odwołującej się Spółki, to jest materiału zgromadzonego w sprawie potwierdzającego, że stosunek prawny łączący ubezpieczonego z odwołującą się Spółką wykazywał cechy charakterystyczne dla umowy cywilnoprawnej; (2) art. 316 k.p.c. w związku z art.

391 § 1 k.p.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na niewzięciu pod uwagę stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, jako że Sąd Apelacyjny pominął dowody wskazane w pkt. 1 powyżej i nie rozważył ich znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy; (3) art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na nie odniesieniu się w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku do dowodów wymienionych w pkt. 1 powyżej, które miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Ponadto, zarzucono naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest: (4) art. 22 § 1 k.p. przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na niedokonaniu kompletnej oceny, czy umowa łącząca odwołującą się i ubezpieczonego wykazuje w przeważającej mierze elementy charakterystyczne dla umowy o pracę czy umowy cywilnoprawnej, a także na pominięciu zgodnego celu i woli stron zawierających umowę; (5) art. 22 § 1 k.p. przez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że fakt, iż ubezpieczony posługiwał się przy świadczeniu usług na rzecz odwołującej się sprzętem i narzędziami należącymi do odwołującej się stanowi wyznacznik typologiczny umowy o pracę, w sytuacji gdy zgodnie z jednolitym orzecznictwem sądów w umowie cywilnoprawnej strony mogą się umówić, że świadczący usługi będzie używał narzędzi zlecającego usługę i nie w każdej sytuacji będzie stanowiło to wyznacznik typologiczny umowy o pracę; (6) art. 22 § 1 k.p. przez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że współpraca przedsiębiorców, którym w ramach pewnej zorganizowanej struktury zleceniodawcy powierza się wykonanie określonych czynności, przy wykonywaniu zleconych czynności świadczy o istnieniu zorganizowanego i zhierarchizowanego nadzoru w sytuacji, gdy powyższe elementy nie stanowią elementu charakterystycznego dla istnienia stosunku pracy i nie przemawiają za jego istnieniem; (7) art. 22 § 1 k.p. przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że miernik korzyści może decydować o charakterze stosunku prawnego łączącego strony, podczas gdy okoliczność, że umowa o pracę bądź umowa cywilnoprawna jest bardziej korzystna dla osoby wykonującej pracę, jest bez znaczenia dla oceny charakteru prawnego takiej umowy; (8) art. 65 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na pominięciu przy ocenie charakteru umowy łączącej strony zgodnego zamiaru stron oraz celu umowy, podczas gdy zgodny zamiar stron

i cel jednoznacznie wskazywały na zawarcie przez strony umowy cywilnoprawnej w ramach prowadzonej działalności gospodarczej przez strony; (9) art. 22 § 1 k.p. oraz art. 734 § 1 k.c. w związku z art. 750 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że umowa łącząca strony stanowi umowę o pracę, podczas gdy w stosunku prawnym łączącym strony brak było elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, tj. relacji kierownictwa i podporządkowania, ponoszenia przez odwołującą się ryzyka wykonywanej pracy czy też obowiązku osobistego wykonywania pracy, a przeważały w niej elementy cywilnoprawne; (10) art. 22 § 1 k.p. w związku z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 oraz art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 300) przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że ubezpieczony podlegał jako pracownik obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym od daty nawiązania stosunku pracy, a podmiotem zobowiązanym do naliczania i odprowadzania składek na ubezpieczenia społeczne była odwołująca się, podczas gdy ubezpieczony jako podmiot prowadzący działalność gospodarczą dokonuje samodzielnego naliczenia oraz odprowadzania właściwych składek na ubezpieczenia społeczne.

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na jej oczywistą zasadność wynikającą z zarzutów opisanych w pkt. 1-2 oraz 4-5 powyżej, a także występującą w tej sprawie potrzebę wykładni przepisów prawa budzących poważne wątpliwości, to jest art. 22 § 1 k.p., oraz występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego sprowadzającego się do pytania, czy zawarcie przez przedsiębiorcę umowy z kilkudziesięcioma osobami fizycznymi, które przy wykonywaniu umowy działają samodzielnie, ale część z tych osób musi współpracować ze sobą w sposób wzajemnie uzgodniony, z uwagi na wykonywane czynności, wyłącza możliwość klasyfikacji tej umowy jako umowy cywilnoprawnej, a nie umowy o pracę.

Organ rentowy złożył odpowiedzi na obie skargi kasacyjne, wniosł o nieprzyjęcie ich do rozpoznania, a także o zasądzenie na rzecz organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Skarżąca Spółka wniosła odpowiedź na skargę kasacyjną ubezpieczonego, przyłączając się do zawartego w niej wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Powołując się art. 398⁷ k.p.c., Prokurator Regionalny w B. złożył odpowiedzi na skargę kasacyjną ubezpieczonego oraz płatnika składek, wnosząc o odmowę przyjęcia każdej ze skarg kasacyjnych do rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: (1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Na etapie przedsądu ocenie Sądu Najwyższego podlegają tylko podstawy wskazywane w art. 398⁹ § 1 k.p.c., a nie podstawy skargi z art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364).

Przechodząc do rozważenia wniosku ubezpieczonego o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, ubezpieczony nie wskazał okoliczności uzasadniających przyjęcie skargi do rozpoznania. Po pierwsze, nie wykazał, aby skarga kasacyjna była oczywiście uzasadniona. Odwołując się orzecznictwa Sądu Najwyższego, w przypadku powołania się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, skarżący powinien nie tylko wskazać, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazać, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wykazać, w czym – w jego ocenie – wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest oczywiście uzasadniona (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134; z 4 lutego 2014 r., II UK 458/13, LEX nr 1644551). Skarżący tymczasem ograniczył się do stwierdzenia o oczywistości skargi kasacyjnej, w uzasadnieniu wniosku wyjaśniając, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jej uzasadniony ze względu na niezgodność wyroku z przepisami prawa materialnego, nie precyzując

jednak, które przepisy (normy prawa materialnego), jego zdaniem, zostały naruszone i to w sposób kwalifikowany. Jeżeli nawet przyjąć, że intencją skarżącego było uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania naruszeniem przepisów prawa materialnego wskazanych w podstawach skargi kasacyjnej, to taka konstrukcja skargi nie może wywołać zakładanego przez skarżącego skutku. Jest tak nie tylko dlatego, że podstawy skargi nie podlegają badaniu na tym etapie postępowania, ale również z tego względu, iż rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych (por. też postanowienie Sądu Najwyższego z 1 grudnia 2015 r., I PK 68/15, LEX nr 2021943).

Skarżący wskazał nadto na występujące w sprawie potrzebę wykładni art. 22 § 1 k.p. oraz istotne zagadnienie prawne związane z wykładnią art. 22 k.p. Zakładając, mając na uwadze podstawy skargi kasacyjnej i treść uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania, że oczywista zasadność skargi kasacyjnej została związana z naruszeniem art. 22 k.p., to zastosowana przez skarżącego konstrukcja wniosku o przejęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest z założenia błędna. Nie jest możliwe jednoczesne wykazywanie, że w sprawie istnieje zagadnienie prawne dotyczące wykładni określonych przepisów prawa lub istnieje potrzeba wykładni określonych przepisów prawa i że skarga oparta na naruszeniu tych przepisów jest oczywiście uzasadniona. Albo jest tak, że wykładnia danych przepisów jest prosta i w związku z tym ich naruszenie jest oczywiste, albo tak, że wykładnia ta rodzi istotne zagadnienie prawne, wobec czego naruszenie przepisów nie może być oczywiste (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 29 lipca 2015 r., I CSK 980/14, LEX nr 1770903).

Niezależnie od powyższego, skarżący nie wykazał istnienia potrzeby wykładni art. 22 § 1 k.p. We wniosku zabrakło wyводу wykazującego, że art. 22 § 1 k.p. mimo że budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni bądź jego wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów. Uwzględniając z jednej strony bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące cech charakterystycznych stosunku pracy oraz zastosowania typologicznej metody ustalania charakteru prawnego podstawy zatrudnienia (które zostało omówione w dalszej części uzasadnienia), z drugiej brak wskazania w uzasadnieniu wniosku

rozbieżności w orzecznictwie sądów wynikających z niejednolitej wykładni art. 22 § 1 k.p., skarżący nie wykazał potrzeby wykładni tego przepisu.

Jeżeli natomiast chodzi o twierdzenie skarżącego o występowaniu w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, to wskazany przez niego problem prawny nie uzasadnia przyjęcia skargi do rozpoznania. Z uwagi na odwołanie się przez płatnika składek do tej samej okoliczności co ubezpieczony celem uzasadnienia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania – to jest znaczenia jakie przy ocenie charakteru stosunku prawnego ma okoliczność, że dla danej osoby korzystniejsze byłoby zawarcie umowy o pracę niż umowy cywilnoprawnej - kwestia braku podstaw do przyjęcia skargi kasacyjnej ze względu na tę okoliczność została omówiona szerzej w dalszej części uzasadnienia. W tym miejscu celowe jest zasygnalizowanie, że zagadnienie prawne stanowiące przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania powinno zostać sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy, wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z 3 listopada 2010 r., II UK 56/10, LEX nr 1607502). Warunek ten nie został spełniony przez skarżącego.

Przechodząc do oceny skargi kasacyjnej płatnika składek, w pierwszej kolejności należy rozważyć twierdzenie skarżącego o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej ze względu na naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 382 k.p. oraz art. 316 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd drugiej instancji szczegółowo uzasadnił, dlaczego dał wiarę zeznaniom A. D., B. D., Ł. D., A. B. i C. M. (w przypadku tego ostatniego złożonych w postępowaniu kontrolnym - w przeciwieństwie do jego zeznań w postępowaniu sądowym). Zeznania te pozostawały w opozycji do dowodów przemawiających za tezą o cywilnoprawnym charakterze więzi łączącej wykonawców z płatnikiem. Sąd dając wiarę tym zeznaniom, przeciwstawił je zeznaniom pozostałych ubezpieczonych („Zeznania ich były szczere i swobodne w przeciwieństwie do zeznań pozostałych ubezpieczonych, którzy nadal w przeważającej większości świadczą pracę na rzecz płatnika składek i są od niego zależni materialnie.”). W ten sposób zbiorczo odniósł się do wszystkich dowodów osobowych potwierdzających cywilnoprawny charakter umów, a które skarżący określa jako „korzystne dla stanowiska odwołującego”,

przeprowadzonych bezpośrednio przed sądem orzekającym, jak i w innych postępowaniach, w tym także zeznań C. M. złożonych w postępowaniu sądowym. Innymi słowy, nie budzi wątpliwości, że Sąd drugiej instancji nie pominął tych dowodów w rozumieniu art. 382 k.p.c., ale uznał je za niewiarygodne. Z kolei pominięcie korzystnej dla skarżącego opinii radcy prawnego organu rentowego pozostaje bez wpływu na wynik sprawy. Ten dowód z dokumentu w żaden sposób nie może być miarodajnym źródłem ustaleń o rzeczywistej treści stosunku łączącego płatnika z ubezpieczonym. Należy w tym miejscu przypomnieć, że w judykaturze podkreśla się, iż przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego: z 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). Ma to szczególne znaczenie w sytuacji, w której oczywista zasadność skargi kasacyjnej miałaby polegać na oczywistym naruszeniu przepisów procesowych, gdyż, stosownie do art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., skargę można oprzeć na naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Należy też zauważyć, że pominięcie zebranych w postępowaniu pierwszo i drugoinstancyjnych dowodów, jeśli nie stanowią o zmianie stanu rzeczy w trakcie trwającego postępowania, nie uzasadnia zarzutu naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. W tym przepisie została ustanowiona zasada aktualności orzekania, która oznacza, że chwilą miarodajną dla oceny sprawy będącej podłożem wyroku, pod względem faktycznym i prawnym, jest chwila zamknięcia rozprawy. Innymi słowy, sąd wydający wyrok musi brać pod uwagę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Stan istniejący w chwili zamykania rozprawy i decydujący o zasadności lub bezzasadności żądania może być inny niż ten, który istniał w chwili wytaczania powództwa i był podłożem roszczenia (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 1937 r., C.I. 799/36, PS 1938, poz. 63 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 1975 r., I

CR 526/75, OSNCP 1976 nr 7-8, poz. 171 z omówieniem J.S. Piątowskiego, *Przegląd orzecznictwa*, NP 1977 nr 5, s. 689 i W. Siedleckiego, *Przegląd orzecznictwa*, PiP 1977 z. 12, s. 120). Może on różnić się zatem od tego, który istniał w momencie wnoszenia powództwa i był wyznaczony pozwem (art. 187 § 1 k.p.c.), jeżeli podjęte zostały przez strony czynności mające wpływ na żądanie, jego rodzaj i zakres oraz na okoliczności faktyczne przytoczone na uzasadnienie żądania pozwu. Skoro w niniejszej sprawie wymienione przez skarżącego dowody dotyczą „stanu rzeczy” istniejącego przed wszczęciem postępowania sądowego, a nawet administracyjnego, to nieuzasadniony jest zarzut naruszenia przywołanego wyżej przepisu. Ogólnie rzecz ujmując, pominięcie dowodów, które dotyczą okoliczności istniejących w dniu wytoczenia powództwa (odpowiednio wniesienia odwołania) nie stanowi naruszenia zasady aktualności orzekania, uchybienie to może być natomiast wytykane w ramach obrazy art. 382 k.p.c.

Skarga kasacyjna nie jest także oczywiście uzasadniona z uwagi na zarzut naruszenia art. 22 § 1 k.p., który skarżący uzasadnia całkowitym pominięciem przez Sąd, że sporny stosunek prawny oprócz cech charakterystycznych dla stosunku pracy wykazywał także elementy charakterystyczne dla umowy cywilnoprawnej i nieustaleniem, które elementy przeważały, a także zaniechaniem zbadania woli stron umowy, a także tym, że posługiwanie się przez ubezpieczonego sprzętem i narzędziami należącymi do płatnika stanowi typologiczny wyznacznik umowy o pracę, podczas gdy w orzecznictwie podkreśla się, że nie jest tak w każdej sytuacji. W procesie odróżniania pracowniczego i niepracowniczego zatrudnienia zasadniczą rolę odgrywają prawidłowo zinterpretowane i stosowane przepisy art. 22 § 1, § 1¹ i § 1² k.p. Zgodnie z § 1 art. 22 k.p., przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Z kolei § 1¹ tego artykułu stanowi, że zatrudnienie w warunkach określonych w § 1 jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy, bez względu na nazwę zawartej przez strony umowy. Natomiast według § 1², nie jest dopuszczalne zastąpienie umowy o pracę umową cywilnoprawną przy zachowaniu warunków wykonywania pracy,

określonych w § 1. Z przepisów tych wypływa wniosek, że decydujące znaczenie w procesie sądowego badania, czy dany stosunek prawny jest stosunkiem pracy, ma ustalenie, czy praca wykonywana w ramach badanego stosunku prawnego faktycznie ma cechy wymienione w art. 22 § 1 k.p. Z art. 22 § 1¹ k.p. wynika bowiem, że sąd w pierwszej kolejności bada, czy dana praca jest zatrudnieniem w warunkach określonych w art. 22 § 1 k.p., a art. 22 § 1² k.p. stanowi dla pełnej jasności, że w razie wykonywania pracy w warunkach określonych w § 1 tego artykułu nie jest dopuszczalne zastąpienie umowy o pracę umową cywilnoprawną. Istotnym sensem regulacji zawartej w § 1¹ i § 1² k.p. jest zatem przeniesienie ciężaru badania charakteru stosunku prawnego, w którego ramach świadczona jest praca, z ustalania i wykładni treści umowy zawartej przez strony, na ustalenie faktycznych warunków jej wykonywania. Jeżeli w stosunku prawnym łączącym strony (ocenianym nie tylko przez pryzmat postanowień umowy, ale przede wszystkim przez sposób jego wykonywania) przeważają cechy charakterystyczne dla stosunku pracy określone w art. 22 § 1 k.p. (wykonywanie za wynagrodzeniem pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę), to mamy do czynienia z zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy, bez względu na nazwę umowy zawartej przez strony. I odwrotnie, jeżeli w treści stosunku prawnego nie przeważają cechy charakterystyczne dla stosunku pracy, to nie można przyjąć, aby taki stosunek prawny łączył strony. W rezultacie dla oceny zobowiązania pracowniczego drugoplanowe znaczenie ma nazwa umowy oraz deklarowana w chwili jej zawarcia treść. Ważne jest przede wszystkim, w jaki sposób strony kształtują więź prawną w trakcie jej trwania. Dopiero bowiem, gdy zabiegi interpretacyjne nie pozwalają na wskazanie zespołu cech przeważających, zachodzi potrzeba odwołania się do innych metod klasyfikacyjnych. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, jeśli umowa wykazuje wspólne cechy dla umowy o pracę i umowy prawa cywilnego z jednakowym ich nasileniem, o jej typie (rodzaju) decyduje zgodny zamiar stron i cel umowy, który może być wyrażony także w nazwie umowy. Dokonując oceny według tego kryterium, należy przy tym poddać oświadczenia woli stron interpretacji według kryteriów określonych w art. 65 k.c. (wyroki Sądu Najwyższego z 5 września 1997 r., I PKN 229/97, OSNAPiUS 1998 nr

11, poz. 329; z 18 czerwca 1998 r., I PKN 191/98, OSNAPiUS 1999 nr 14, poz. 449; z 2 września 1998 r., I PKN 293/98, OSNAPiUS 1999 nr 18, poz. 582; z 27 maja 2010 r., II PK 354/09, LEX 598002; z 29 czerwca 2010 r., I PK 44/10, OSNP 2011 nr 23-24, poz. 294 czy z 4 lutego 2011 r., II PK 82/10, LEX nr 817515). Zgodnie z typologiczną metodą klasyfikacji stosunku pracy, przy rozstrzyganiu o kwalifikacji prawnej umowy o świadczenie usług konieczne jest wzięcie pod uwagę całego zespołu cech charakterystycznych, odróżniających umowę o pracę od innych umów oraz rozważenie, czy cechy te są przeważające i czy uzasadniają uznanie istnienia stosunku pracy. Przyjmuje się przy tym, że występowanie łącznie wszystkich cech stosunku pracy nie jest konieczne dla uznania odpowiedniej umowy za umowę o pracę, ponieważ brak jednych cech może być wyrównany większą obecnością innych. Do cech charakterystycznych stosunku pracy zalicza się: dobrowolność wykonywania pracy przez pracownika, osobisty charakter świadczenia tej pracy, ciągłość pracy, podporządkowanie pracownika pracodawcy, odpłatność pracy oraz ponoszenie przez pracodawcę wszelkiego ryzyka (osobowego, organizacyjnego i ekonomicznego) związanego z realizacją zobowiązania (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 maja 2018 r., I PK 60/17, LEX nr 2486218).

Skarżący nie wskazuje, jakie to cechy charakterystyczne dla stosunku cywilnoprawnego występowały w więzi łączącej ubezpieczonego z płatnikiem. Co więcej, z motywów wyroku Sądu wynika, że takie cechy (charakterystyczne dla umowy cywilnoprawnej) wynikały z zeznań ubezpieczonego, jak też innych zatrudnionych u płatnika, ale zeznaniom tym Sąd nie dał im wiary. Sąd też podkreślił, że postanowienie umów o współpracę z 2007 r., zgodnie z którym pracownicy ponosili odpowiedzialność odszkodowawczą na podstawie przepisów prawa cywilnego, nie funkcjonowały w rzeczywistości, a miały jedynie na celu stworzenie iluzji świadczenia pracy w ramach umowy cywilnoprawnej. Z kolei podkreślenie, że wykonujący pracę używali narzędzi i maszyn płatnika, nie jest jedynym argumentem Sądu drugiej instancji przemawiającym, w jego ocenie, za istnieniem stosunku pracy. Należy zauważyć, że podstawową cechą stosunku pracy (art. 22 § 1 k.p.) jest wykonywanie czynności (obowiązków) pod kierownictwem pracodawcy w miejscu i czasie przez niego wyznaczonym (praca podporządkowana). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 24 czerwca 2015 r.,

II PK 189/14 (LEX nr 1764808), zasadniczym przejawem podporządkowania pracownika wobec pracodawcy jest jego zależność w sferze przedmiotu świadczenia, w ramach której pracodawca wskazuje zadania do wykonania, doprecyzowuje sposób ich realizacji, a także metody i środki, za pomocą których zostaną one wykonane. W doktrynie przyjęto stanowisko, że na podporządkowanie pracownika składa się kierownictwo podmiotu zatrudniającego oraz wyznaczenie przez niego czasu i miejsca wykonywania pracy (por. Teresa Liszcz, Podporządkowanie pracownika a kierownictwo pracodawcy - relacja pojęć (w:) Z zagadnień współczesnego prawa pracy. Księga Jubileuszowa Prof. H. Lewandowskiego, Warszawa 2009; Tomasz Duraj, Podporządkowanie co do przedmiotu świadczenia pracownika - wybrane problemy, PiZS 2012 nr 11, s. 21-29; Zbigniew Góral, Henryk Lewandowski, Przeciwdziałanie stosowaniu umów cywilnoprawnych do zatrudnienia pracowniczego, PiZS 1996 nr 12, str. 21; Krzysztof Rączka, Stosunek pracy a cywilnoprawne umowy o świadczenie pracy, PiZS 1996 nr 11, str. 39). Podzielić także należy pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z 15 października 1999 r., I PKN 307/99 (OSNAPiUS 2001 nr 7, poz. 214), że umowa o świadczenie usług z reguły określa rodzaj wykonywanych czynności i w zasadzie nie może polegać na pozostawianiu w dyspozycji zlecającego i wykonywaniu stosowanie do jego potrzeb czynności zleczanych na bieżąco. Charakterystyczna dla stosunku pracy dyspozycyjność pracownika wyraża się właśnie w zobowiązaniu do podejmowania zadań według wskazań pracodawcy. Zatem codzienne stawianie się do pracy, bez z góry określonych czynności do wykonania, i wykonywanie na bieżąco poleceń zwykle świadczy o wykonywaniu pracy pod kierownictwem pracodawcy. W wyroku z 18 lutego 2016 r., II PK 352/14 (LEX nr 2004192), Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że świadczenie przez wiele osób prostych, niekomplikowanych czynności w wielozadaniowym procesie technologicznym, zazębiających się lub wręcz krzyżujących się wzajemnie, wymusza w naturalny sposób podporządkowanie się bieżącym poleceniom zlecającego wspólne zadanie co do czasu i miejsca pracy oraz sposobu ich wykonania. Nie ma w tym przypadku mowy o podziale tego procesu na szereg etapów, zamykających się w pewną dającą się wyodrębnić całość, przypisaną

jednej osobie. Odbiera to konieczny dla umowy o świadczenie usług element samodzielności wykonawcy w wyznaczaniu i wykonywaniu zadań.

Przytoczone orzeczenia stanowią odpowiedź na pytanie ujęte w ramy zagadnienia prawnego, w ramach którego skarżący chce uzyskać odpowiedź na pytanie o wpływ systemu pracy skooperowanej na kwalifikację prawną umowy będącej podstawą zatrudnienia. Sąd ustalił, że pracodawca wskazywał „współpracującym przedsiębiorcom” maszyny na których wykonywali określone detale (półprodukty, produkty finalne), mógł też zmienić kolejność zleceń w przypadku pilnego zamówienia. Określał miejsce pracy (urządzenia, na których pracowali „współpracujący przedsiębiorcy” dostępne były tylko w siedzibie spółki) oraz zapewniał jej organizację (poprzez dostępność maszyn w określonych porach dnia). Pokreślił, że w wytwarzanie jednego produktu jest zaangażowanych kilka osób na różnych stanowiskach pracy i że nie da się, aby efekt finalny zrobiła jedna osoba, co wskazuje na istnienie ciągłego procesu produkcji w Spółce, charakterystycznego dla stosunków pracy. Wylania się z tego kluczowe do kwalifikacji prawnej spornego stosunku jako umowy o pracę podporządkowanie pracownicze, w którym zatrudnieni przez płatnika składek wykonywali zadania na podstawie wydawanych im na bieżąco poleceń co do stanowiska pracy i wykonywanych czynności.

Jak wskazano wyżej, jeżeli w treści stosunku prawnego łączącego strony (ocenianego nie tylko przez treść umowy, ale przede wszystkim przez sposób jego wykonywania) przeważają cechy charakterystyczne dla stosunku pracy określone w art. 22 § 1 k.p. (wykonywanie za wynagrodzeniem pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę), co ustalono w niniejszej sprawie, to nie ma potrzeby uwzględnienia oceny korzystności rodzaju zawieranej umowy dla odkodowania woli stron. Wola stron może bowiem mieć znaczenie w sytuacji, gdy nie jest oczywiste, które z cech umowy mają charakter przeważający (por. przywołane wyżej wyroki Sądu Najwyższego: z 18 czerwca 1998 r., I PKN 191/98; z 2 września 1998 r., I PKN 293/98; z 27 maja 2010 r., II PK 354/09, czy z 4 lutego 2011 r., II PK 82/10).

Z tych powodów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 99 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r., w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 265), art. 108 § 1 w związku z art. 391 § 1 w związku z art. 398²¹ k.p.c.